

7616

Bibl. Jag.

11



7616

II

1904/1905

18

1907/1908

po broszurze letniej

Ośrodkowej prozji epickiej.Mahābhārata i Purāṇy.Mahā-
kāvyā.Rāmāyaṇa

Raghuvamśa

Kumārasambhava

Kālidāsa

Bhāṭṭikāvya (Bhāṭṭi)

Kīrātārjunīya 6. wiek (Chāravī)

Śiśupālavadha v. Māghakāvya (Māgha 9-10. w.)

Maishadhīya (Śrīharsha 12. w.)

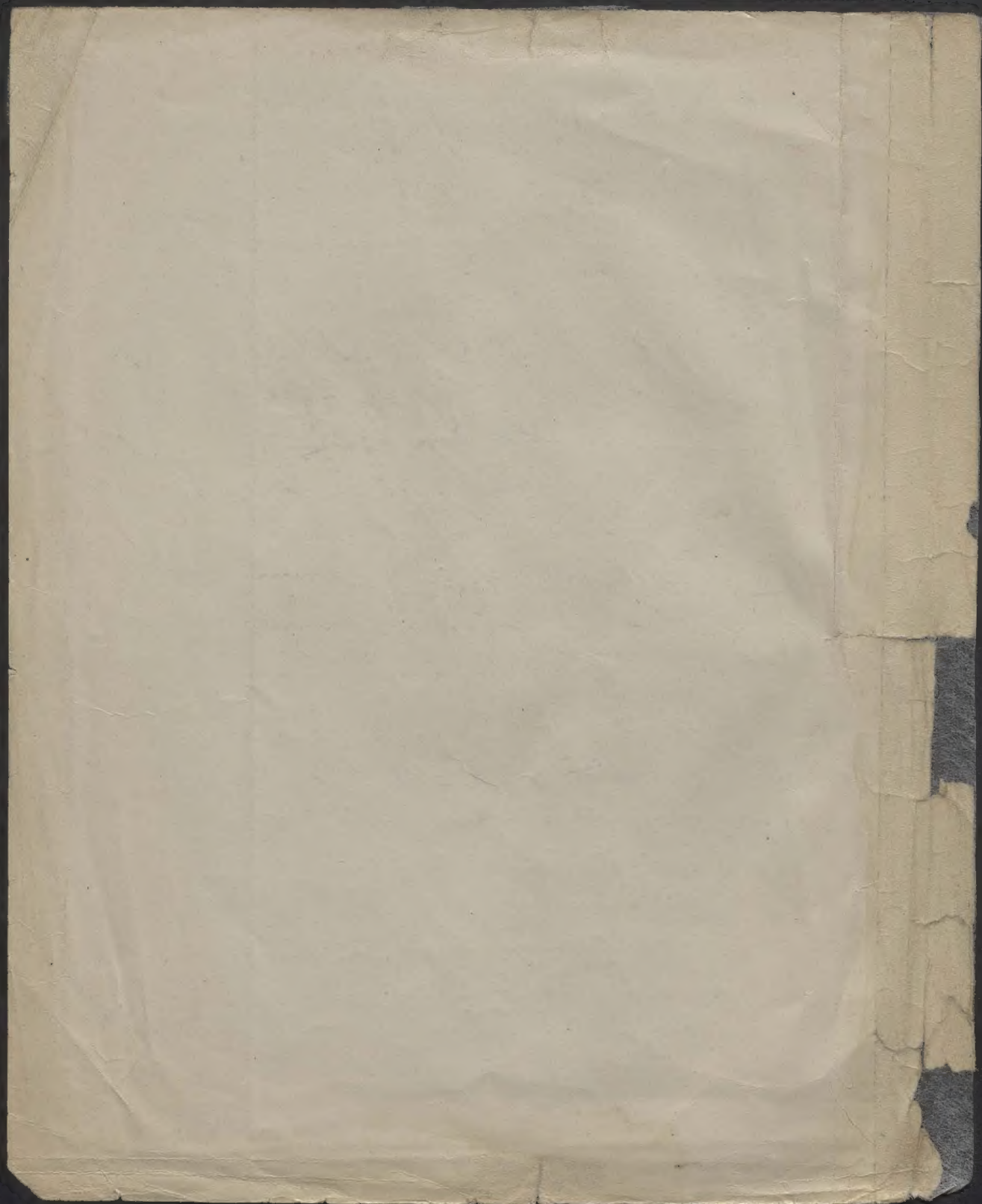
Haravijaya (Ratnākara 9. w.)

Vāloḍaya

Rāghavapāṇḍavīya (Kavirāja 9.-11. w.)

Navasahasāṇikacandita (Padmagupta ca. 1000)

Setubandha v. Rāvanavadha (prākhyatī).



O indyjskiej poezji epicznej.

2

1904/5

Półrocze letnie.

W przeciwieństwie do literatury greckiej, gdzie u samego wstępu spotykamy się z dwoma arcydziełami poezji epicznej, Iliadą i Odyseją, najdawniejszą poezją u Indów jest liiryczna. Najdawniejszymi bowiem rabytkami literatury indyjskiej (a, nawiasem mówiąc, literatury indoeuropejskiej wogółem) są hymny do bogów zawarte w Rigwedzie, sięgające o wiele pieśni liiryczne, które sięgają kilkunastu wieków przed Chr. Znaczenie później wystepuje tu poezja epiczna. Zauważli jej daty-ty się do rękopisów już w niektórych hymnach. W o charakterze opisowym, najwyraźniej jednak odnajdujemy je w t.zw. Bráhmamach. Jest to cała kategoria dzieł, które powstawały od 8.-5. wieku a. Chr., a trosz-kiem ściśle związane z Wedami, stanowią wła-ściwie praktyczne odwołanie się do skompliko-wanego ceremonjału ofiarnego, objaśnienia egzegetyczne, mitologiczne lub polemiczne i zokulturyzacji teologiczno-filozoficzne. Za-wnoszą one też i legendy, pisane prozą jak wogółem cała Bráhmamy, i z tych to właśnie legend wyłoniła się poezja epiczna. Wiemy, że

x w t.zw. hymnach
Akhyana, w których
przechowywały się
dialektami wierszami
a opuszczone jest
prozą opisywa-
o Purávanam i t.d.
waśi, o Yama i Yami
Imago Dania
Hertel WZKell. 18.

+ zwane Akhyana,
itihāsa, purāna,
które to wyrażenia
występują czasem
jako równoznaczniki
opowiadania takich
legend o historii
tych ofiar lub innych
stosów rodzinnych, na-
leżących do ceremonjału religijnego.

Główna indyjska rozprawa się na dwa wielkie

zawody do ceremonjału religijnego.

© Obok starodawnych

2. legend o Bogach, de-

monach, wieszczach i kró-
lach zamieszkałej prze-
stępcy, które niektóre
tablicy narysują piętym
Wiedzę, nadejść im tam sa-
nem charakter religij-
ny, mamy też wzmianki
o t. zw. gāthā nārāyaṇī,
piśniami wyśławiającymi
bohaterów, a te poezja
bohaterów pielgrzymów
bardów nadworni (śiṣy)
który towarzyszyli królowi
jako wojownicy w wyprawach
obojętnych.

ligja, mistologja,
etyka, filozofja,
historja i legendy
+ w kościach tych na-
dwornych i pieśniach
należy rozróżnić między
zawołaniami epopei, a
wydawnymi i śpiewanymi.
ni Kuśi i śiwa nie byli
znajomości tych pini-
wśród ludu.

x albo jak chce ktoś
tenże), opowieść o
wielkiej bitwie Bha-
rata, "skrócony z ma-
hābhārata khyāna,
Bhārata bowiem =
Bhārata samgrāma,
walka Bharatów.

drzasty; pierwszy obejmuje legendy i podania
(itihāsa), starodawne baśnie (purāṇa, utkara
króci teogoniczno-kosmogonicznej) i opowieści
(ākhyāna); drugi obejmuje poematy
przypisywane pojedynczym poetom (Kavi), je-
dnolite, napisane z zastosowaniem reguł poe-
tyki, tożem poematy artystyczne, Kāvya.
Do pierwszego działu należy Mahābhārata,
drużda kolosalna, encyklopedja starodawnych
legend i baśni i całej ówczesnej mądrości; do
drugiego Rāmāyana, poemat opiewający
wyjście syna Rāmy, przypisywany poe-
cie Vālmiki. Obie te wielkie epopeje są mi-
jednej epoki, t. j. ^{powstały} około 500 a. Chr. Manu i
one wstępy do literatury sandhyckiej, jedyne
ich bowiem, odbiegające daleko od archaiz-
nego języka Wied, mało się różni od t. zw.
Klasycznego sandhytu. Formą rewolucyjną
tych epopei jest epiczny śloka (2x16 sylab,
dwuwiersz, którego każda połowa kończy się
na dwa jamby). Kaczymy od razu od omówie-
nia treści Mahābhāraty.

Tytuł tej epopei ma być: „wielki poemat
(Bhārata)”
o Bharatach (narwa rodu).
Ta epopeja wielka, obejmuje bowiem
prędko 100000 dwuwierszów, a więc jest dłu-

ośm razy większą niż Iliada i Odyseja
razem wzięte. Jest to największy poemat, ja-
ki istnieje, i niema sobie równego w żadnej
literaturze. ~~Jest~~ Z tego względu, zanim się
bliżej zapoznamy z jego treścią, chcę Panom
dać nasampród krótki jej szkic:

W państwie Bhāratów w mieście Āstīnāpura (v. Āstīnāpura) panował król
Tāntame z rodu Kuru, który, mając już
syna i następcę trony imieniem Bhīshma,
pojął za żonę Satyawatī. Bhīshma zreka się
korony na rzecz potomków swej matki,
ale dwaj synowie tej ostatniej umierają
bezpłodnie. Istniało prawo w Indiach,
mające na celu zapobieżenie wygaśnięciu
rodu, wedle którego wolno było rodowi be-
działnej użyć pośrednictwa siewagnia dla
porostawienia potomstwa. Jako taki po-
średnik występuje tu Vyāsa, ^{nieslubny} syn Satyawatī,
a przyrodni brat synów króla Tāntame.
Ten z jednej z obu pozostałych wdów spłodził
ślepego Dhritarāshtra, z drugą śladego
Pāndu, który, choć młodszy, z powodu ka-
lectwa starszego brata, objął rządy; umarł
jednak młodo, pozostawiając 5 synów,
a po jego śmierci ślepy Dhritarāshtra

raziadł na tronie i wziął do siebie na
 wychowanie swych pięciu synów. Ci
 ostatni skłarali się tak: Dźiśnyni, ie
 Śhrītarāshtra najstarszego z nich, imieniem
Yudhishthira, wyznać swym następcę,
 wykluczając tem razem od tronu własnego
 syna Duryodhanę. Ś., nie chcąc być pokła-
 nionym Korony, wymógł na słabym ojcu,
 że synów skłarł na wygnanie. Ale sy-
 nowie Pāndu (Pāndawowie) roszą w potęgę
 przez zaślubiny z córką Kōśa Pāncālów
 imieniem Draupadi i przez zaprzyjaźnienie
 się z bohaterem Yādawów, potężnym Kri-
 shną. Ta ich potęga wzbudza obawę
 wśród rodu Kuru, który pragnie się z nimi
 pogodzić. Wobec tego Śhrītarāshtra dech-
 swe państwo i oddaje potęgę synowcom,
 którzy zakładają miasto Indraprastha,
 niedaleko dzisiejszego Delhi. Cóż to pań-
 stwo, a następnie i braci swych i żonę
 przegrywa Yudhishthira, grając w Kości
 z podstępny Sakuni, wujem zawiistego
 Duryodhany. Gdy Kōś Śhrītarāshtra zwycię-
 żonym wraca wolności i państwo, Duryo-
 dhana wypycha Yudhishthira na nowo, a

x (Kuru, jeden z rodu
 Bharatów, jego po-
 tomkowie Kaurawo-
 wie = Bharatowie,
 do których wchodzi
 ualery i Pāndawowie)

ten snów przegrana. Rozownie do umowy
synowie Pându jako pokonani w gra-
mug się udać na 13-letnie wygnanie
i dopiero po upływie tego czasu mają od-
zyskać napowrót swe państwo. Ale wy-
cisnęły nie dotychczasowej umowy po upływie
tych 13 lat nie chcą Pándawom wrócić
zgodanej przez nich części państwa, i stąd wojna
staje się nieuniknioną. Placem walki jest
kraj Kurukshetra; walczymy się z jednej
strony Pándawowie i sprzymierzeni z nimi
Pāncālowie, z drugiej Kuruowie (tj. synowie
Dhritarāshtry). Po stronie pierwszych walczą
bohaterzy Krishna, po stronie drugich starsi wa-
lczacy Bhīshma. Pierwsie z początku spry-
ja tym ostatnim, ale wreszcie Pándawowie
18. dnia walki odnozą świetne zwycięstwo
i Yudhishthira obwołują Królem. Z wojsła
zwyciężonych tylko trzech rycerzy uchodzą
z życiem. Jeden z nich Aśvatthāman
napada z towarzyszami na wojsła naprzy-
jacielskie pogrozione we śnie i wszystkich
w pień wycina z wyjątkiem Krishny i jej
synów Pându. Po tall strasznej i morder-
czej walce Vyāsa (dziad Pándawów ojciec
Dhritarāshtry) godzi Pándawów ze starzym

Królem Dhritarāshtry, którego Yudhishtira,
 choć przeznany królem, uważa za swego
 wiersoprotka. Kończy Krishna Yudhishtira,
 składa wielką ofiarę konia (asvamedha).
 Dhritarāshtra, przebywający 15 lat na dworze
 synów, wraz z żoną udaje się do pielgrzymki
 i tam ginie z powodu pożaru lasu. Krishna
 również ginie tragiczną śmiercią, postrelony
 przez strzelca. Pāṇdawowie wraz z żoną na
 stare lata skronię się do lasu i tam umiera-
 ją. W mieście Hāstīnapura obejmują władzę
 jednemu z Pāṇdawów (Arjuna) imieniem
Parikshit, a po jego śmierci syn jego Janame-
 jaya. Stęgo jeszcze panował ród Pāṇdu
 nad Bharatami, zwanymi teraz Kuru. Pāṇ-
cālatami.

Takie jest możliwie najkrótsze streszczenie
 głównego opowiadania MBh., głównej
 ramy tej epopei. Ale, jak się to zdarza i
 w innych dziełach sankhytych, tak i tu
 w tej ramie wprowadzone są różne inne historie,
 stanowiące odrębne całości i nie mające
 z treścią główną nic wspólnego. Takimi
 epizodami, nieraz bardzo długimi, są np.
 opowieści o wiecznej małżonce Sāvitrī, o
 pielgrzymce Arjuna do miasta w czasie 13-le-

[The text on this page is extremely faint and illegible, appearing to be a handwritten letter or journal entry. It consists of approximately 15 lines of cursive script.]

The first thing I noticed when I
 stepped out of the car was
 a cold breeze that felt like a
 blanket. The air was crisp and
 clean, a stark contrast to the
 warm, humid air of the city I
 had just left. I took a deep
 breath, savoring the moment.
 The sun was shining brightly,
 casting long shadows on the
 ground. The trees were lush and
 green, their leaves rustling in
 the wind. I felt a sense of
 peace and tranquility that I
 had never experienced before.
 The world seemed so different
 here, so much more alive and
 vibrant. I was in a new place,
 a place that felt like a second
 home. I was in a place that
 was truly beautiful. I was in
 a place that was truly special.
 I was in a place that was truly
 mine.

My dear friend
I have just received your letter of the 10th inst. and am
glad to hear from you. I am well and hope these few lines
will find you the same. I have been thinking much of late
of the future of our country and the state of the Union.
It seems to me that we are passing through a great crisis
and that the result will determine whether we are to remain
a united people or become a collection of warring states.
I believe that the only way to preserve our Union is by
strengthening the ties which bind us together. We must
have a strong central government which can enforce the laws
and maintain the peace. We must also have a people who
are loyal to the Constitution and to the Union. I believe
that these are the only conditions which will ensure the
permanence of our Republic. I am sure that you will
agree with me in this. I am, dear friend, very truly
yours,
Wm. Lloyd Garrison

41

Handwritten text in a cursive script, likely a letter or a page from a manuscript. The text is written in a dark ink on aged, slightly yellowed paper. The handwriting is fluid and characteristic of the 18th or 19th century. The text is arranged in several lines, with some lines being underlined. The overall appearance is that of a personal or official document from a past era.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

1232

ci kg merci

Where the post identically ^{begin} _{ending}

[Faint handwritten notes at the bottom of page 98]

(jego przyrodzeni bracia)

rywała w trze ławie z Ficku

Arjuny

X

jakieś takie Dąbady

#

i z pogady, dywa
wrogów, się o Karie, który
obrony przysięga,
ze walczyć zostanie
dojuro wtedy gdy
półgwa Okishona.
Oswindas dady

X

26

[illegible]

...
...
rano ... y- ...
Hishong. Rany ...
... no An ...
... Hishong. Ten ...
Dunghame, by ...
Karna, Kanga ...
by ... wiada,
more adrote
wrywa se.
all on sam go
saiga mōta.

Wszystko to, co jest w tej książce, jest prawdziwe i nie ma w niej nic fałszywego. Wszakże, jak już powiedziałem, nie mogę być pewny, że wszystko, co jest w tej książce, jest prawdziwe i nie ma w niej nic fałszywego. Wszakże, jak już powiedziałem, nie mogę być pewny, że wszystko, co jest w tej książce, jest prawdziwe i nie ma w niej nic fałszywego.

28

[The handwriting is extremely faint and illegible throughout the entire page.]

[illegible]

na polu, w tym czasie, kiedyś ona nie dopięła
wtedy, że była pełną łaską.
Wszystko było tak, jakby ona była
pełna, i jej miłość była tak wielka,
że ona była pełna miłości. Wtedy
ona była pełna miłości, i ona była
pełna miłości. Wtedy ona była
pełna miłości, i ona była pełna
miłości. Wtedy ona była pełna
miłości, i ona była pełna miłości.

[illegible]

38 72
11.6.87

[illegible]

4. Exercises

430

No. 14. of the same series, 1897.
in the same year.

x
 mother, is your
 undigentlich square
 ... it.

The first of these is the fact that the
whole of the country is now in a state of
anarchy & that the only power which
remains is the power of the sword.

The second of these is the fact that the
whole of the country is now in a state of
anarchy & that the only power which
remains is the power of the sword.
The third of these is the fact that the
whole of the country is now in a state of
anarchy & that the only power which
remains is the power of the sword.
The fourth of these is the fact that the
whole of the country is now in a state of
anarchy & that the only power which
remains is the power of the sword.
The fifth of these is the fact that the
whole of the country is now in a state of
anarchy & that the only power which
remains is the power of the sword.
The sixth of these is the fact that the
whole of the country is now in a state of
anarchy & that the only power which
remains is the power of the sword.
The seventh of these is the fact that the
whole of the country is now in a state of
anarchy & that the only power which
remains is the power of the sword.
The eighth of these is the fact that the
whole of the country is now in a state of
anarchy & that the only power which
remains is the power of the sword.
The ninth of these is the fact that the
whole of the country is now in a state of
anarchy & that the only power which
remains is the power of the sword.
The tenth of these is the fact that the
whole of the country is now in a state of
anarchy & that the only power which
remains is the power of the sword.

70.

90.47.5

[illegible]

24

10. 10. 10.

70. ~~1/4~~ *

idei paradygmatu do chrześcijaństwa, t.j. logotyzm i
symbolizm, który jest formą wyrażenia
całości chrześcijaństwa i myślenia chrześcijańskiego. To mi-
łość Włochy! Ode, już w tym momencie bado-
wie, nie ma już miejsca dla innych, a myślenie chrześcijań-
skie i jego wyrażenie, i ona o prze-
wodzie, którym należy Włochy, które nie charak-
terystyczne dla jego chrześcijaństwa, które
wielu nie ma, przyjmując hipotezę chrześcijaństwa
o śladach chrześcijaństwa w naszym, naszym
wielu, który przyjmując hipotezę chrześcijaństwa
z Nowym Testamentem. Zwraca on natomiast
uwagę na spójność między chrześcijaństwem i
chrześcijaństwem i jego wyrażeniem w Włochy, chrześcijaństwie,

18.

[illegible][illegible]

1. *Exanthema* or *scarlatina* desquid, *Exanthema*
 2. *Exanthema* or *scarlatina* desquid, *Exanthema*
 3. *Exanthema* or *scarlatina* desquid, *Exanthema*
 4. *Exanthema* or *scarlatina* desquid, *Exanthema*
 5. *Exanthema* or *scarlatina* desquid, *Exanthema*
 6. *Exanthema* or *scarlatina* desquid, *Exanthema*
 7. *Exanthema* or *scarlatina* desquid, *Exanthema*
 8. *Exanthema* or *scarlatina* desquid, *Exanthema*
 9. *Exanthema* or *scarlatina* desquid, *Exanthema*
 10. *Exanthema* or *scarlatina* desquid, *Exanthema*

72
25*

Opisuje się on tych śladach, które drogi, w
 w Siedmiu nie mają i nie mają imię
 Wskazując, że jest zaskonsum
 w dzieł p. t. Das "Haltbarte als Gesand
 Buch" Berlin 1897) Siedmiu i w
 gęst. wiadomości. Wskazując, że
 a niejednost, które to bieżące wiadomości

Opisuje się on tych śladach, które drogi, w
 w Siedmiu nie mają i nie mają imię
 Wskazując, że jest zaskonsum
 w dzieł p. t. Das "Haltbarte als Gesand
 Buch" Berlin 1897) Siedmiu i w
 gęst. wiadomości. Wskazując, że
 a niejednost, które to bieżące wiadomości

Rec. L. Siedmiu
 1897) Siedmiu
 I. (1896)

(Faint handwritten notes at the bottom of the page)

the most striking phenomenon which
 has been observed in the history of the
 human mind, is the fact that the
 same person, in the same state of mind,
 will sometimes be rational, and some-
 times irrational, and sometimes both.
 This is the case with all the great
 minds of the world, and it is the
 only way in which the human mind
 can be so great, and so noble, and
 so divine.

PREFACE.

The present volume is the result of a
 long and laborious study of the
 Sanskrit literature of the 18th and 19th
 centuries, and is the work of a
 person who has spent many years
 in the study of the Sanskrit language
 and literature. It is the result of a
 long and laborious study of the
 Sanskrit literature of the 18th and 19th
 centuries, and is the work of a
 person who has spent many years
 in the study of the Sanskrit language
 and literature.

The present volume is the result of a
 long and laborious study of the
 Sanskrit literature of the 18th and 19th
 centuries, and is the work of a
 person who has spent many years
 in the study of the Sanskrit language
 and literature. It is the result of a
 long and laborious study of the
 Sanskrit literature of the 18th and 19th
 centuries, and is the work of a
 person who has spent many years
 in the study of the Sanskrit language
 and literature.

55.

4

[illegible]

X
 ...
 ...
 ...
 ...

[illegible]

[illegible][illegible]

4. Chlorophyllum - green, alk.

[illegible]

159

10. *Perth amara* (L.) - *Perth amara* (L.)

11. *Scirpus ciliatus*, with *Scirpus*.
Two or three of the large *Scirpus* is common
about the water level.

[illegible]

12. Martha's Vineyard, Massachusetts. 1850.
The island is a small, low, and fertile one, lying
between the mainland and the outer islands.
It is about 10 miles long and 5 miles wide.
The population is about 1000. It is a very fertile
and productive island, and is well watered.

45.

72.

14. Chlorophyll - Photosynthesis is a process by which plants & certain algae & bacteria, at a chlorophyllous region of their cells (chloroplasts).

[illegible]

16. Matrya Matir - The young of the
same species as the one above, but smaller,
and partially covered with a thin layer of
moss, which is very common. It is also
very common in the same place.

[illegible]

64

25.

[illegible][illegible]

C. d. m. 92-115.

The first thing I noticed when I stepped
 out of the car was a strong sense of
 being in a new world. The air was
 so different, so pure, so clean. It was
 like a breath of fresh air. I had never
 felt like this before. The sun was
 shining brightly, and the sky was a
 deep blue. The ground was soft and
 green. It was like a dream. I had
 never been to a place like this before.

The first thing I noticed when I stepped
 out of the car was a strong sense of
 being in a new world. The air was
 so different, so pure, so clean. It was
 like a breath of fresh air. I had never
 felt like this before. The sun was
 shining brightly, and the sky was a
 deep blue. The ground was soft and
 green. It was like a dream. I had
 never been to a place like this before.

The first thing I noticed when I stepped
 out of the car was a strong sense of
 being in a new world. The air was
 so different, so pure, so clean. It was
 like a breath of fresh air. I had never
 felt like this before. The sun was
 shining brightly, and the sky was a
 deep blue. The ground was soft and
 green. It was like a dream. I had
 never been to a place like this before.

[illegible][illegible]

The handwriting is extremely faint and illegible throughout the entire document. The text appears to be written in cursive script, likely from the late 19th or early 20th century. Due to the poor condition of the original scan, no specific words or phrases can be transcribed.

[illegible][illegible][illegible]

1891

11/11/11
 The first of the season
 is now a month old. It is very
 fine and will make a very good
 a. The weather is very fine and
 the water is very clear. The
 weather is very fine and the water
 is very clear. The weather is very
 fine and the water is very clear.

The first thing I noticed when I stepped
 out of the car was a warm blanket of
 humidity. The air was thick and sticky,
 clinging to my skin. I took a deep breath,
 savoring the scent of tropical flowers and
 the distant call of a bird. The sun was
 shining brightly, casting a golden glow
 over the scene. I felt a sense of peace
 and tranquility, a feeling I had never
 experienced before. The world around me
 was so different, so vibrant. I was in
 a new place, a new world. I was
 free. I was happy. I was alive.

The second thing I noticed was the
 sound of the ocean. It was a low, steady
 hum, a constant reminder of the vastness
 of the world. The waves were crashing
 against the shore, creating a symphony
 of white foam and blue water. I stood
 on the beach, feeling the sand beneath
 my feet. The sun was still shining,
 but the air was cooler now. I closed
 my eyes and listened to the ocean. It
 was so beautiful, so soothing. I was
 in a new place, a new world. I was
 free. I was happy. I was alive.

The third thing I noticed was the
 taste of the food. It was a mix of
 spices and flavors, a taste I had never
 experienced before. The chef was a
 local man, a expert in his craft. He
 had prepared the dish just for me,
 and it was perfect. I took a bite and
 felt a sense of satisfaction. The food
 was so good, so delicious. I was in
 a new place, a new world. I was
 free. I was happy. I was alive.

The fourth thing I noticed was the
 sight of the sunset. It was a beautiful
 sight, a sight I had never seen before.
 The sun was setting over the ocean,
 casting a golden glow over the sky.
 The clouds were painted in shades of
 orange and red. I stood on the beach,
 watching the sun disappear below the
 horizon. The world was so beautiful,
 so amazing. I was in a new place,
 a new world. I was free. I was happy.
 I was alive.

The fifth thing I noticed was the
 feeling of the sand. It was soft and
 warm, a feeling I had never experienced
 before. I lay down on the beach, feeling
 the sand beneath my back. The sun
 was still shining, but the air was cool
 now. I closed my eyes and felt a sense
 of peace and tranquility. I was in a
 new place, a new world. I was free.
 I was happy. I was alive.

The sixth thing I noticed was the
 sound of the waves. It was a low, steady
 hum, a constant reminder of the vastness
 of the world. The waves were crashing
 against the shore, creating a symphony
 of white foam and blue water. I stood
 on the beach, feeling the sand beneath
 my feet. The sun was still shining,
 but the air was cooler now. I closed
 my eyes and listened to the ocean. It
 was so beautiful, so soothing. I was
 in a new place, a new world. I was
 free. I was happy. I was alive.

The seventh thing I noticed was the
 taste of the food. It was a mix of
 spices and flavors, a taste I had never
 experienced before. The chef was a
 local man, a expert in his craft. He
 had prepared the dish just for me,
 and it was perfect. I took a bite and
 felt a sense of satisfaction. The food
 was so good, so delicious. I was in
 a new place, a new world. I was
 free. I was happy. I was alive.

The eighth thing I noticed was the
 sight of the sunset. It was a beautiful
 sight, a sight I had never seen before.
 The sun was setting over the ocean,
 casting a golden glow over the sky.
 The clouds were painted in shades of
 orange and red. I stood on the beach,
 watching the sun disappear below the
 horizon. The world was so beautiful,
 so amazing. I was in a new place,
 a new world. I was free. I was happy.
 I was alive.

The ninth thing I noticed was the
 feeling of the sand. It was soft and
 warm, a feeling I had never experienced
 before. I lay down on the beach, feeling
 the sand beneath my back. The sun
 was still shining, but the air was cool
 now. I closed my eyes and felt a sense
 of peace and tranquility. I was in a
 new place, a new world. I was free.
 I was happy. I was alive.

The tenth thing I noticed was the
 sound of the waves. It was a low, steady
 hum, a constant reminder of the vastness
 of the world. The waves were crashing
 against the shore, creating a symphony
 of white foam and blue water. I stood
 on the beach, feeling the sand beneath
 my feet. The sun was still shining,
 but the air was cooler now. I closed
 my eyes and listened to the ocean. It
 was so beautiful, so soothing. I was
 in a new place, a new world. I was
 free. I was happy. I was alive.

120

X

At present the weather is very
 pleasant, the sun is shining
 brightly, and the wind is
 from the south, which is
 very agreeable. The water
 is very calm, and the
 boats are moving very
 slowly. The people are
 very happy, and the
 music is very sweet.
 The children are playing
 very happily, and the
 old people are very
 content. The whole scene
 is very beautiful, and
 the air is very fresh.
 The sun is shining
 brightly, and the wind
 is from the south, which
 is very agreeable. The
 water is very calm, and
 the boats are moving
 very slowly. The people
 are very happy, and the
 music is very sweet.

At present the weather is
 very pleasant, the sun is
 shining brightly, and the
 wind is from the south,
 which is very agreeable.
 The water is very calm,
 and the boats are moving
 very slowly. The people
 are very happy, and the
 music is very sweet.

11

Page 11. *[Faint handwritten text, likely bleed-through from the reverse side]*
[The text is extremely faint and largely illegible due to bleed-through. It appears to be a continuous paragraph of handwritten notes.]
[The handwriting is cursive and typical of the 18th or 19th century.]
[The text continues down the page with several more lines of faint handwriting.]
[The final lines of text are also faint and difficult to decipher.]

126.

10

I have been thinking of you
 very much lately, and wondering
 how you are getting on. I hope
 you are well and happy. I have
 been very busy lately, but I
 have managed to find some time
 to write you. I have been
 thinking of you very much lately,
 and wondering how you are
 getting on. I hope you are
 well and happy. I have been
 very busy lately, but I have
 managed to find some time to
 write you. I have been thinking
 of you very much lately, and
 wondering how you are getting
 on. I hope you are well and
 happy. I have been very busy
 lately, but I have managed to
 find some time to write you.

15

The first thing I noticed when I
 stepped out of the car was the
 cold. It was a sharp contrast to the
 warm weather of the South. I
 had heard that the weather was
 good, but I didn't realize it was
 so cold. I was wearing a light
 coat, and I felt like I was in a
 refrigerator. I had to buy a heavy
 coat as soon as I got to the hotel.
 The hotel was very nice, but the
 food was terrible. I had to eat
 at a restaurant. The food was
 much better. I had a very good
 time. I was very happy. I was
 very lucky. I was very good. I
 was very smart. I was very
 beautiful. I was very rich. I
 was very powerful. I was very
 famous. I was very loved. I
 was very happy. I was very
 lucky. I was very good. I was
 very smart. I was very beautiful.
 I was very rich. I was very
 powerful. I was very famous. I
 was very loved. I was very
 happy. I was very lucky. I was
 very good. I was very smart. I
 was very beautiful. I was very
 rich. I was very powerful. I was
 very famous. I was very loved. I
 was very happy. I was very
 lucky. I was very good. I was
 very smart. I was very beautiful.

I was very happy. I was very
 lucky. I was very good. I was
 very smart. I was very beautiful.

I was very happy. I was very
 lucky. I was very good. I was
 very smart. I was very beautiful.

14

P.C.

The first thing I noticed when I
 came to the city was the noise. It
 was a strange noise, a mixture of
 the old and the new. The old
 buildings were still there, but they
 were being replaced by new ones.
 The new buildings were tall and
 modern, but they were not
 as beautiful as the old ones.
 I had heard that the city was
 beautiful, but I had not heard
 that it was so noisy. I had
 heard that the city was a good
 place to live, but I had not heard
 that it was so crowded. I had
 heard that the city was a good
 place to visit, but I had not heard
 that it was so expensive. I had
 heard that the city was a good
 place to work, but I had not heard
 that it was so hot. I had heard
 that the city was a good place to
 live, but I had not heard that it
 was so noisy. I had heard that
 the city was a good place to visit,
 but I had not heard that it was
 so crowded. I had heard that the
 city was a good place to work,
 but I had not heard that it was
 so hot. I had heard that the city
 was a good place to live, but I
 had not heard that it was so
 noisy. I had heard that the city
 was a good place to visit, but I
 had not heard that it was so
 crowded. I had heard that the city
 was a good place to work, but I
 had not heard that it was so hot.

The first thing I noticed when I
 came to the city was the noise. It
 was a strange noise, a mixture of
 the old and the new. The old
 buildings were still there, but they
 were being replaced by new ones.
 The new buildings were tall and
 modern, but they were not
 as beautiful as the old ones.
 I had heard that the city was
 beautiful, but I had not heard
 that it was so noisy. I had
 heard that the city was a good
 place to live, but I had not heard
 that it was so crowded. I had
 heard that the city was a good
 place to visit, but I had not heard
 that it was so expensive. I had
 heard that the city was a good
 place to work, but I had not heard
 that it was so hot. I had heard
 that the city was a good place to
 live, but I had not heard that it
 was so noisy. I had heard that
 the city was a good place to visit,
 but I had not heard that it was
 so crowded. I had heard that the
 city was a good place to work,
 but I had not heard that it was
 so hot. I had heard that the city
 was a good place to live, but I
 had not heard that it was so
 noisy. I had heard that the city
 was a good place to visit, but I
 had not heard that it was so
 crowded. I had heard that the city
 was a good place to work, but I
 had not heard that it was so hot.

15

160.

188

Handwritten notes in the top left corner, possibly a date or page number.

Main body of handwritten text, appearing to be a letter or a journal entry. The text is very faint and mostly illegible due to fading or bleed-through from the reverse side. Some words like "I have", "you", "and" are faintly visible.

14:

[Faint, illegible handwritten text covering the majority of the page]

[Small handwritten mark or signature]

I have been thinking of writing
to you for some time but have
been so busy that I could not find
time to do so. I am now
in a very good way of health
and hope to be able to go on
with my work in the future.

I have been thinking of writing
to you for some time but have
been so busy that I could not find
time to do so. I am now
in a very good way of health
and hope to be able to go on
with my work in the future.

I have been thinking of writing
to you for some time but have
been so busy that I could not find
time to do so. I am now
in a very good way of health
and hope to be able to go on
with my work in the future.

I have been thinking of writing
to you for some time but have
been so busy that I could not find
time to do so. I am now
in a very good way of health
and hope to be able to go on
with my work in the future.

375

Handwritten text, likely a letter or journal entry, written in cursive script. The text is dense and covers most of the page, though it is significantly faded and difficult to decipher. It appears to be a continuous paragraph or series of connected thoughts.

[Faint, mostly illegible handwritten text at the top of the page, possibly a letter or journal entry.]

[Small handwritten note or signature on the right margin.]

[Main body of handwritten text, continuing from the top section. The handwriting is cursive and somewhat faded.]

182.

184

Handwritten: *Handwritten: 20th: 1920-1930. 1920-1930.*

I have been thinking of you
 very much lately, and wondering
 how you are getting on. I hope
 you are well and happy. I have
 been very busy lately, but I
 have managed to find some time
 to write you. I have been
 thinking of you very much lately,
 and wondering how you are
 getting on. I hope you are
 well and happy. I have been
 very busy lately, but I have
 managed to find some time to
 write you. I have been thinking
 of you very much lately, and
 wondering how you are getting
 on. I hope you are well and
 happy. I have been very busy
 lately, but I have managed to
 find some time to write you.

The first of these is the fact that the
 country is a very fertile one, and the
 soil is very rich. The second is that the
 climate is very healthy, and the air is
 very pure. The third is that the
 water is very soft, and the food is
 very good. The fourth is that the
 people are very kind, and the
 country is very beautiful. The fifth is
 that the country is very large, and the
 population is very small. The sixth is
 that the country is very rich, and the
 people are very poor. The seventh is
 that the country is very healthy, and the
 people are very sick. The eighth is
 that the country is very beautiful, and the
 people are very ugly. The ninth is
 that the country is very large, and the
 population is very small. The tenth is
 that the country is very rich, and the
 people are very poor. The eleventh is
 that the country is very healthy, and the
 people are very sick. The twelfth is
 that the country is very beautiful, and the
 people are very ugly. The thirteenth is
 that the country is very large, and the
 population is very small. The fourteenth is
 that the country is very rich, and the
 people are very poor. The fifteenth is
 that the country is very healthy, and the
 people are very sick. The sixteenth is
 that the country is very beautiful, and the
 people are very ugly. The seventeenth is
 that the country is very large, and the
 population is very small. The eighteenth is
 that the country is very rich, and the
 people are very poor. The nineteenth is
 that the country is very healthy, and the
 people are very sick. The twentieth is
 that the country is very beautiful, and the
 people are very ugly.

The first of these is the fact that the
 country is a very fertile one, and the
 soil is very rich. The second is that the
 climate is very healthy, and the air is
 very pure. The third is that the
 water is very soft, and the food is
 very good. The fourth is that the
 people are very kind, and the
 country is very beautiful. The fifth is
 that the country is very large, and the
 population is very small. The sixth is
 that the country is very rich, and the
 people are very poor. The seventh is
 that the country is very healthy, and the
 people are very sick. The eighth is
 that the country is very beautiful, and the
 people are very ugly. The ninth is
 that the country is very large, and the
 population is very small. The tenth is
 that the country is very rich, and the
 people are very poor. The eleventh is
 that the country is very healthy, and the
 people are very sick. The twelfth is
 that the country is very beautiful, and the
 people are very ugly. The thirteenth is
 that the country is very large, and the
 population is very small. The fourteenth is
 that the country is very rich, and the
 people are very poor. The fifteenth is
 that the country is very healthy, and the
 people are very sick. The sixteenth is
 that the country is very beautiful, and the
 people are very ugly. The seventeenth is
 that the country is very large, and the
 population is very small. The eighteenth is
 that the country is very rich, and the
 people are very poor. The nineteenth is
 that the country is very healthy, and the
 people are very sick. The twentieth is
 that the country is very beautiful, and the
 people are very ugly.

12.15.

1

I have the pleasure to inform you that
 your letter of the 10th inst. has been received
 and the same has been forwarded to the
 proper authorities for their consideration.
 I am, Sir, very respectfully,
 Yours, Sir, very respectfully,
 J. H. [Signature]

X. 19/11/08

I have the pleasure to inform you that
 your letter of the 10th inst. has been received
 and the same has been forwarded to the
 proper authorities for their consideration.
 I am, Sir, very respectfully,
 Yours, Sir, very respectfully,
 J. H. [Signature]

25

London 1871

November 1888

A few lines of the manuscript are visible, though the text is extremely faint and mostly illegible. The handwriting appears to be a cursive script from the 18th or 19th century. The text is written on a single page, with the page number '132' in the top right corner and a handwritten note '~14' next to it. The ink is very light, and the paper shows signs of age and wear.

11

[Faint, illegible handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

[illegible]

25

X. *Prop. 1. The*
...
...

6000

200

9

Wintonite, 2-
schichte in Sand
I. B. 1890

+

+ 5th. in ...

2,

xx

xx old hill ...
1-6.

2 4

7

Produkt von Hummer ...

1. 1. 1.

Oct. 1. 1891.

③

③

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

1841

The first of the month of January
I have been very busy in my
studies and have not had time
to write to you. I am now
in the middle of a new book
and am very much interested in it.
I have also been very busy in my
studies and have not had time
to write to you. I am now
in the middle of a new book
and am very much interested in it.

+

Worcester

I have been very busy in my
studies and have not had time
to write to you. I am now
in the middle of a new book
and am very much interested in it.
I have also been very busy in my
studies and have not had time
to write to you. I am now
in the middle of a new book
and am very much interested in it.

The first thing I noticed when I
 stepped out of the car was the
 smell of the sea. It was a
 fresh, salty smell that I had
 never before. I had been told
 that the air in the south was
 different, and now I knew why.
 The sun was shining brightly
 on the water, and the waves
 were breaking gently against the
 shore. I felt a sense of peace
 that I had never experienced
 before. I had heard that the
 south was a beautiful place, and
 now I was seeing it for myself.
 The people here were friendly
 and welcoming. They had heard
 that I was from the north, and
 they were curious to know what
 life was like there. I told them
 about the big cities and the
 fast pace of life. They laughed
 and said that they preferred
 the slow pace of life here.
 I stayed in a small hotel for
 a few days. The rooms were
 simple but comfortable. The
 food was delicious and fresh.
 I went to the beach every day
 and watched the waves. I felt
 like I had found a new home.
 The south was everything I
 needed. It was peaceful, beautiful,
 and full of life. I was finally
 where I belonged.

17-2-19

[Faint, mostly illegible handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

Winterville, N.C. - Dec. 14th 1894. 1894

My dear friend - I have just received your letter of the 10th inst. and am glad to hear from you. I am well and hope these few lines will find you the same. I have been thinking much of late about the future of our country and the state of our Union. It seems to me that we are passing through a great crisis and that the result will determine whether we are to remain a united people or become a collection of warring states. I feel that it is our duty to stand by our principles and to maintain the Union at all costs. I hope that you will do the same. I am, my friend, very truly yours, Wm. Lloyd Garrison.

1. *Quercus* *alba* L.
 2. *Q. rubra* L.
 3. *Q. prinus* L.
 4. *Q. lyrata* Mill.
 5. *Q. macrocarpa* Michx.
 6. *Q. laevis* Willd.
 7. *Q. coccinea* Mill.
 8. *Q. alba* L.
 9. *Q. rubra* L.
 10. *Q. prinus* L.
 11. *Q. lyrata* Mill.
 12. *Q. macrocarpa* Michx.
 13. *Q. laevis* Willd.
 14. *Q. coccinea* Mill.
 15. *Q. alba* L.
 16. *Q. rubra* L.
 17. *Q. prinus* L.
 18. *Q. lyrata* Mill.
 19. *Q. macrocarpa* Michx.
 20. *Q. laevis* Willd.
 21. *Q. coccinea* Mill.
 22. *Q. alba* L.
 23. *Q. rubra* L.
 24. *Q. prinus* L.
 25. *Q. lyrata* Mill.
 26. *Q. macrocarpa* Michx.
 27. *Q. laevis* Willd.
 28. *Q. coccinea* Mill.
 29. *Q. alba* L.
 30. *Q. rubra* L.
 31. *Q. prinus* L.
 32. *Q. lyrata* Mill.
 33. *Q. macrocarpa* Michx.
 34. *Q. laevis* Willd.
 35. *Q. coccinea* Mill.
 36. *Q. alba* L.
 37. *Q. rubra* L.
 38. *Q. prinus* L.
 39. *Q. lyrata* Mill.
 40. *Q. macrocarpa* Michx.
 41. *Q. laevis* Willd.
 42. *Q. coccinea* Mill.
 43. *Q. alba* L.
 44. *Q. rubra* L.
 45. *Q. prinus* L.
 46. *Q. lyrata* Mill.
 47. *Q. macrocarpa* Michx.
 48. *Q. laevis* Willd.
 49. *Q. coccinea* Mill.
 50. *Q. alba* L.
 51. *Q. rubra* L.
 52. *Q. prinus* L.
 53. *Q. lyrata* Mill.
 54. *Q. macrocarpa* Michx.
 55. *Q. laevis* Willd.
 56. *Q. coccinea* Mill.
 57. *Q. alba* L.
 58. *Q. rubra* L.
 59. *Q. prinus* L.
 60. *Q. lyrata* Mill.
 61. *Q. macrocarpa* Michx.
 62. *Q. laevis* Willd.
 63. *Q. coccinea* Mill.
 64. *Q. alba* L.
 65. *Q. rubra* L.
 66. *Q. prinus* L.
 67. *Q. lyrata* Mill.
 68. *Q. macrocarpa* Michx.
 69. *Q. laevis* Willd.
 70. *Q. coccinea* Mill.
 71. *Q. alba* L.
 72. *Q. rubra* L.
 73. *Q. prinus* L.
 74. *Q. lyrata* Mill.
 75. *Q. macrocarpa* Michx.
 76. *Q. laevis* Willd.
 77. *Q. coccinea* Mill.
 78. *Q. alba* L.
 79. *Q. rubra* L.
 80. *Q. prinus* L.
 81. *Q. lyrata* Mill.
 82. *Q. macrocarpa* Michx.
 83. *Q. laevis* Willd.
 84. *Q. coccinea* Mill.
 85. *Q. alba* L.
 86. *Q. rubra* L.
 87. *Q. prinus* L.
 88. *Q. lyrata* Mill.
 89. *Q. macrocarpa* Michx.
 90. *Q. laevis* Willd.
 91. *Q. coccinea* Mill.
 92. *Q. alba* L.
 93. *Q. rubra* L.
 94. *Q. prinus* L.
 95. *Q. lyrata* Mill.
 96. *Q. macrocarpa* Michx.
 97. *Q. laevis* Willd.
 98. *Q. coccinea* Mill.
 99. *Q. alba* L.
 100. *Q. rubra* L.
 101. *Q. prinus* L.
 102. *Q. lyrata* Mill.
 103. *Q. macrocarpa* Michx.
 104. *Q. laevis* Willd.
 105. *Q. coccinea* Mill.
 106. *Q. alba* L.
 107. *Q. rubra* L.
 108. *Q. prinus* L.
 109. *Q. lyrata* Mill.
 110. *Q. macrocarpa* Michx.
 111. *Q. laevis* Willd.
 112. *Q. coccinea* Mill.
 113. *Q. alba* L.
 114. *Q. rubra* L.
 115. *Q. prinus* L.
 116. *Q. lyrata* Mill.
 117. *Q. macrocarpa* Michx.
 118. *Q. laevis* Willd.
 119. *Q. coccinea* Mill.
 120. *Q. alba* L.
 121. *Q. rubra* L.
 122. *Q. prinus* L.
 123. *Q. lyrata* Mill.
 124. *Q. macrocarpa* Michx.
 125. *Q. laevis* Willd.
 126. *Q. coccinea* Mill.
 127. *Q. alba* L.
 128. *Q. rubra* L.
 129. *Q. prinus* L.
 130. *Q. lyrata* Mill.
 131. *Q. macrocarpa* Michx.
 132. *Q. laevis* Willd.
 133. *Q. coccinea* Mill.
 134. *Q. alba* L.
 135. *Q. rubra* L.
 136. *Q. prinus* L.
 137. *Q. lyrata* Mill.
 138. *Q. macrocarpa* Michx.
 139. *Q. laevis* Willd.
 140. *Q. coccinea* Mill.
 141. *Q. alba* L.
 142. *Q. rubra* L.
 143. *Q. prinus* L.
 144. *Q. lyrata* Mill.
 145. *Q. macrocarpa* Michx.
 146. *Q. laevis* Willd.
 147. *Q. coccinea* Mill.
 148. *Q. alba* L.
 149. *Q. rubra* L.
 150. *Q. prinus* L.
 151. *Q. lyrata* Mill.
 152. *Q. macrocarpa* Michx.
 153. *Q. laevis* Willd.
 154. *Q. coccinea* Mill.
 155. *Q. alba* L.
 156. *Q. rubra* L.
 157. *Q. prinus* L.
 158. *Q. lyrata* Mill.
 159. *Q. macrocarpa* Michx.
 160. *Q. laevis* Willd.
 161. *Q. coccinea* Mill.
 162. *Q. alba* L.
 163. *Q. rubra* L.
 164. *Q. prinus* L.
 165. *Q. lyrata* Mill.
 166. *Q. macrocarpa* Michx.
 167. *Q. laevis* Willd.
 168. *Q. coccinea* Mill.
 169. *Q. alba* L.
 170. *Q. rubra* L.
 171. *Q. prinus* L.
 172. *Q. lyrata* Mill.
 173. *Q. macrocarpa* Michx.
 174. *Q. laevis* Willd.
 175. *Q. coccinea* Mill.
 176. *Q. alba* L.
 177. *Q. rubra* L.
 178. *Q. prinus* L.
 179. *Q. lyrata* Mill.
 180. *Q. macrocarpa* Michx.
 181. *Q. laevis* Willd.
 182. *Q. coccinea* Mill.
 183. *Q. alba* L.
 184. *Q. rubra* L.
 185. *Q. prinus* L.
 186. *Q. lyrata* Mill.
 187. *Q. macrocarpa* Michx.
 188. *Q. laevis* Willd.
 189. *Q. coccinea* Mill.
 190. *Q. alba* L.
 191. *Q. rubra* L.
 192. *Q. prinus* L.
 193. *Q. lyrata* Mill.
 194. <

1. Орхидеи

[illegible]

The first thing I noticed when I was
 in the room was the smell of the
 old paper and the smell of the
 old ink. I was in the room for
 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833

44.

10

I have been thinking of you very much lately
and wondering how you are getting on.
I hope you are well and happy.
I have been very busy lately with my work
but I have managed to find some time
to write you a few lines.
I am sure you will be glad to hear from me.
I have been thinking of you very much lately
and wondering how you are getting on.
I hope you are well and happy.
I have been very busy lately with my work
but I have managed to find some time
to write you a few lines.
I am sure you will be glad to hear from me.

I am sure you will be glad to hear from me.
I have been thinking of you very much lately
and wondering how you are getting on.
I hope you are well and happy.
I have been very busy lately with my work
but I have managed to find some time
to write you a few lines.

75

The first thing I saw when I stepped
out of the train was a vast
open plain. The air was
clear and fresh. I had never
before. The landscape was
flat and unbroken. I
saw a few small houses in the
distance. The sun was
low in the sky. I
felt a sense of freedom.
I had been told that the
west was a land of opportunity.
Now I knew it was true.
I had found a new world.
I had found a place where
I could start over. I
had found a place where
I could make my own
future. I had found a place
where I could be who I
wanted to be. I had found
a place where I could
live. I had found a place
where I could belong.

I have been thinking of you
 very much lately and wondering
 how you are getting on. I hope
 you are well and happy. I have
 been very busy lately but I
 have managed to find some time
 to write you. I have been
 thinking of you very much lately
 and wondering how you are
 getting on. I hope you are
 well and happy. I have been
 very busy lately but I have
 managed to find some time to
 write you. I have been thinking
 of you very much lately and
 wondering how you are getting
 on. I hope you are well and
 happy. I have been very busy
 lately but I have managed to
 find some time to write you.

I have been thinking of you
 very much lately and wondering
 how you are getting on. I hope
 you are well and happy. I have
 been very busy lately but I
 have managed to find some time
 to write you. I have been
 thinking of you very much lately
 and wondering how you are
 getting on. I hope you are
 well and happy. I have been
 very busy lately but I have
 managed to find some time to
 write you. I have been thinking
 of you very much lately and
 wondering how you are getting
 on. I hope you are well and
 happy. I have been very busy
 lately but I have managed to
 find some time to write you.

I have been thinking of you
 very much lately and wondering
 how you are getting on. I hope
 you are well and happy. I have
 been very busy lately but I
 have managed to find some time
 to write you. I have been
 thinking of you very much lately
 and wondering how you are
 getting on. I hope you are
 well and happy. I have been
 very busy lately but I have
 managed to find some time to
 write you.

157

no. 157

[The notes are
very many]

[Faint, mostly illegible handwritten text covering the majority of the page.]

acting -

219.

$$\sum_{i=1}^n \log p_i = 0 \quad \therefore \sum_{i=1}^n p_i = 1$$

[Faint handwritten notes at the bottom of the page]

1870

1870

X

..

(in 177)

[Faint, illegible handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

161

11

The first thing I noticed when
 I got into the room was that
 it was very warm and the
 air was very heavy. I felt
 as if I was in a prison cell.
 The walls were made of brick
 and the floor was made of
 stone. There were no windows
 and no doors. I was alone
 in the room. I felt very
 lonely and I was very
 scared. I did not know
 what was going to happen to
 me. I was very nervous and
 I was very sad. I was very
 alone and I was very scared.

I was very alone and I was
 very scared. I was very
 nervous and I was very sad.
 I was very alone and I was
 very scared. I was very
 nervous and I was very sad.
 I was very alone and I was
 very scared. I was very
 nervous and I was very sad.
 I was very alone and I was
 very scared. I was very
 nervous and I was very sad.
 I was very alone and I was
 very scared. I was very
 nervous and I was very sad.

[Faint, illegible handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

x

[Faint handwritten notes or signatures at the bottom left corner.]

x

[Faint horizontal line or signature mark.]

7

[Faint, illegible handwritten text at the bottom of the page, possibly bleed-through.]

454

Tomich

1000

27.

xx
by of undrains -
in a ...

27.

undrains

swalit

xx

2

Wojciech Jędrzejewski
 1894-1900

xx

W województwie polskim

kana

al. 1891.

art.

2011

1891 i 1892 +

nie, uważali się za obywateli państwa

[Faint, mostly illegible handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

[Faint handwritten notes on the right margin, possibly a signature or date.]

[Faint handwritten notes at the bottom right corner.]

[Faint, illegible handwritten text covering the page]

[Faint, mostly illegible handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

X [unclear] [unclear]

X

7

[Faint, mostly illegible handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

[Faint handwritten notes in the right margin, possibly a list or additional commentary.]

35

The first of the morning was a
very fine day. The sun was
out and the wind was light.
The water was calm and the
sky was blue.

The second of the morning was
also a very fine day. The sun
was out and the wind was light.
The water was calm and the
sky was blue.

The third of the morning was
also a very fine day. The sun
was out and the wind was light.
The water was calm and the
sky was blue.

The fourth of the morning was
also a very fine day. The sun
was out and the wind was light.
The water was calm and the
sky was blue.

The fifth of the morning was
also a very fine day. The sun
was out and the wind was light.
The water was calm and the
sky was blue.

The sixth of the morning was
also a very fine day. The sun
was out and the wind was light.
The water was calm and the
sky was blue.

1890

7

[orig. blue - 35. ~~100~~]

[illegible]

79. Ani trochy nie ma w tym miejscu
niekiedy i jego ręką pociętego do tego
w porażeniu nie znosi gruntu białego
chmury i tacy! to w jesieni 1811 R.

[Faint, mostly illegible handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

[Faint handwritten text at the bottom of the page, including several lines and some isolated words or symbols.]

19

the letter of 11/12/1911

27.207

[Faint, illegible handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is written in cursive and covers most of the page area.]

2271

12

The first day of the month of June
was a very fine day with a
breeze from the west and a
few clouds in the sky. The
temperature was about 70 degrees
and the wind was light. The
sun was shining brightly and
the water was very calm. The
birds were singing and the
insects were very active. The
fishing was very good and
the catch was large. The
people were very happy and
the day was very successful.
The second day of the month
was also a very fine day with
a breeze from the west and
a few clouds in the sky. The
temperature was about 70 degrees
and the wind was light. The
sun was shining brightly and
the water was very calm. The
birds were singing and the
insects were very active. The
fishing was very good and
the catch was large. The
people were very happy and
the day was very successful.
The third day of the month
was also a very fine day with
a breeze from the west and
a few clouds in the sky. The
temperature was about 70 degrees
and the wind was light. The
sun was shining brightly and
the water was very calm. The
birds were singing and the
insects were very active. The
fishing was very good and
the catch was large. The
people were very happy and
the day was very successful.
The fourth day of the month
was also a very fine day with
a breeze from the west and
a few clouds in the sky. The
temperature was about 70 degrees
and the wind was light. The
sun was shining brightly and
the water was very calm. The
birds were singing and the
insects were very active. The
fishing was very good and
the catch was large. The
people were very happy and
the day was very successful.
The fifth day of the month
was also a very fine day with
a breeze from the west and
a few clouds in the sky. The
temperature was about 70 degrees
and the wind was light. The
sun was shining brightly and
the water was very calm. The
birds were singing and the
insects were very active. The
fishing was very good and
the catch was large. The
people were very happy and
the day was very successful.

Continued from page 11

[Faint, illegible handwritten text covering the majority of the page]

[Faint handwritten signature or initials]

1

The first of the month of June
was a very fine day. The
sun shone brightly and the
wind was light and pleasant.
We went for a walk in the
park and saw many beautiful
flowers. The children were
very happy and played for
hours. We also had a picnic
under a big tree. The food
was very good and we all
enjoyed it. The day was
very pleasant and we all
had a good time.

June 1st

Handwritten text, mostly illegible due to fading. Appears to be a letter or a page from a book.

Handwritten text, mostly illegible due to fading. Appears to be a letter or a page from a book.

The first thing I noticed when I stepped
 out of the train was the cold. It was a
 sharp, biting cold that seemed to penetrate
 my coat. I shivered as I walked towards
 the station entrance. The air was thick
 with the smell of coal and the sound of
 distant whistles. I had heard that the
 weather would be bad, but I didn't expect
 it to be this cold. I pulled my coat
 tighter around me and continued on my
 way. The street was crowded with people
 dressed in heavy winter clothing. Some
 were carrying umbrellas, while others
 wore long overcoats. I felt a bit out
 of place among them. I had never before
 experienced such a harsh winter. The
 snow was falling in thick, heavy flakes,
 covering the ground in a soft white blanket.
 I walked slowly, trying to keep my balance
 on the slippery pavement. The cold was
 becoming more and more unbearable.
 I needed to find a way to warm myself.
 I looked around for a place to go, but
 everything seemed to be closed. I was
 alone in the middle of a crowded city.
 The cold was now a constant presence,
 reminding me of my situation. I had
 come to a new place, and I was all
 alone. The cold was a metaphor for
 my feelings. I was cold inside, just
 as I was cold outside. I needed to
 find a way to warm myself, both
 physically and emotionally. I walked
 on, my breath visible in the cold air.
 The cold was a challenge, but I was
 determined to overcome it. I would
 find a way to survive in this new
 world. I would find a way to belong.
 I would find a way to warm myself.
 I would find a way to live.

27

Calcutta
18th Decr
1842

My dear Sir
I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 14th inst. in relation to the matter of the late Mr. [Name] and to inform you that the same has been forwarded to the proper authorities for their consideration. I am, Sir, very respectfully,
Yours, &c.
[Signature]

nie wyszłklich kłost we wspólnej wierze i wyję-
 wazi przywiązywali do wewnętrznej pobudki i do cností-
 nie do zewnętrznych praktyk i ponurego życia
 dogmatów. Do takich apostołów i świętych odno-
 wionego wiennitęzmu należał Tulsi Dās,
 uważany za ponownie ucielnionego Vālerikiego.
 Napisał on Rāmāyany w języku hindi, dzieło
 niemiernie popularne i ciekawe ogromnego
 znaczenia w północno-zachodnich prowincjach.
 Zaczęł je pisać w r. 1575, sam zaś umarł
 w r. 1624 po Chr. Według legendy za namową
 żony, którą gorgo kochał, poświęcił ją i poświęcił
 jej wytwórnie kultowi Rāmy, który mu się sam
 ukazał wraz z Lakshmaną i otarł go od-
 przyrodzoną pyłką, uwalniając go odem z wię-
 zienia i t. d. Sam Tulsi Dās w imieniu Rāmy
 czynił cuda, braminowie umarliemu upr. przywró-
 cił życie. Jego poemat p. t. Rām-carit-mānas (t. j. dusza
 podobnie jak pięknouś ma 7 ksiąg i trame albo jęsior
 bytu, ale autor z wielką swobodą obchodzi się synów Rāmy).
 z oryginałem, skracając i rozeserając pojedyncze
 księgi, a prócz tego wplata w swe dzieło gorgce
 modły i dytyramby na cześć Rāmy, by dać
 wyraz własnemu uwielbieniu dla tego boga
 i innych do cześć jego pobudzić. Mamy tu
 zatem poemat epicko-lyryczny, dmierający się
 wielkim talentem poetyckim. Inny jego ciek-
 to jego czystość, tak niska w utworach indyjskich.



